

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odrośnięciem do domu i na prowincji rocznie Mk 36, półrocznie Mk 18, kwartalnie Marek 9, miesięcznie Mk 3. — Zaurzycenie kwartalnie Mk. 10.50

Poniedziałek, 17 czerwca 1918 r.

CENA OGŁOSZENIA: Na stronie 1-iej w tekście Mk. 1.75 l. z wiersz pet. jedno-famowy Nekrologja i Reklamy 1 mk za wiersz pet. Ogłoszenia z wyoz. 50 l. za wiersz pet. Drobiazgi 7 l. za wiersz

Składajcie ofiary na szkoły na Podlasiu i Chełmszczyźnie.

Groźby Ameryki.

Sytuacja obecna—militarna i polityczna przedstawia się bardzo zagadkowo. Upoważnia ona do wniosków, że pomimo pozorów, niebudzących w tym kierunku różnic na dzieła bliższy koniec wojny, likwidacja tej jest, być może, bliższą niż się spodziewamy.

Bezspornie pobieżny rzut oka na kartę wojenną w dobie obecnej dowodzi, że sytuacja państw centralnych na wszystkich frontach jest o wiele pomyślniejszą niż była przed rokiem.

Na pozor nic ich nie nagli do zakończenia wojny za wszelką cenę. Jednakże spłót komplikacji natury politycznej i społecznej, we wszystkich prawie krajach, czyni zakończenie tych tytanicznych zmagania ludów ucivilizowanych coraz to gorętszym pragnieniem całej ludzkości.

W Anglii, Francji i we Włoszech prądy pokojowe wzmagają się na sile. Rządy koalicji, dotychczas stanowczo, nawet brutalnie odrzucające wszelkie propozycje pokojowe, teraz same zaczynają przemawiać o pokoju. Znamienną jest w tym kierunku mowa pokojowa lorda Lloyd-Georga a jeszcze znamienniejszym artykuł, który w tych dniach ukazał się w „L'Home-Libre“, organie Clemenceau inspirowanym przez premiera Francji, nawet prawdopodobnie jego pióra.

W artykule tym między innymi jest mowa, że jeżeli Niemcy i ich sprzymierzeńcy chcą pokoju, mogą go mieć natychmiast pod warunkiem, że jasno i wyraźnie sformułują swoje warunki i przestaną się uważać za stronę zwycięską.

Są to głosy nieodliczalne, lecz wiele mówiące, dowodzą bowiem, że koalicja gotowa by była nawiązać rokowania pokojowe.

Chodź to jest o wynalezienie do nich podstawy. W pewnej jednak sprzeczności z podobnym przypuszczeniem pozostają przygotowania Stanów Zjedn. Ameryki Północnej, do prowadzenia akcji militarnej w wielkim stylu, dotychczas nie znanym jeszcze dziejom ludzkości.

Od pewnego czasu na łamach prasy wszystkich narodów spotykamy wiadomości o formowaniu w Ameryce wielomiljonowej armji, która niebawem ma być z całym aparatem wojennym, środkami żywności, zapasami amunicji i wszelkich materiałów bojowych—przerzuconą do Europy, by ostatecznie szale zwycięstwa przeważać na stronę koalicji.

To znów czytamy o zbudowaniu olbrzymiej floty powietrznej, złożonej z 200000 aeroplanów, o olbrzymim parku samochodów bojowych, o zrekrutowaniu 150,000 amerykańskich w ciągu dni 10 do obsługi Czerwonego Krzyża, przeznaczonego dla wojsk amerykańskich.

Groźby te wywierają mniej wię-

cej takie samo wrażenie na krytycznym myślącym czytelniku, jak owe humbugowe, właściwie amerykańskie, reklamy handlowo-przemysłowe, w rodzaju reklamowych plakatów pewnych amerykańskich fabryk nici, których nitkę, rozpiętą w poprzek szyn kolejowych, pociąg pędzący całą siłą pary przerwać nie zdołał.

Trudno bowiem uwierzyć, by unia północno-amerykańska przy obfitości środków żywnościowych, skarbów przyrody, wszelkiego rodzaju metali, kruszców i wogóle surowców, przy wspaniale rozwiniętym i zorganizowanym przemyśle, zasobna w pieniądze, po roku od chwili wypowiedzenia wojny tak nikłą pomoc dawała swoim sprzymierzeńcom. I to jeszcze w chwili, gdy pomocy tej rychło potrzebują pod groźbą katastrofy, niemożliwej później do poprawy. Prawdopodobnie grają tu rolę inne czynniki, które po bliższym zastanowieniu się same rzucają się w oczy.

Po wojnie wszystkie niemal kraje, biorące w niej udział, będą osłabione gospodarczo, tudzież wraz z krajami neutralnymi Europy pozabawione surowców, których dowóz albo zupełnie osłabił lub też w wysokim stopniu był sparaliżowany.

Przemysł europejski wymagać będzie sporo czasu, zanim prawidłowo i wydajnie pracować zacznie.

Tymczasem spustoszone przez wojnę kraje zaczynają się odbudowywać; zaidzie pilna potrzeba zaopatrzenia się ludności w odzież i inne materiały, których zapasy się wyczerpały wskutek braku dowozów i sparaliżowanego przemysłu. Łatwo zrozumieć, jak obszerne rynki zbytu utworzą się w Europie dla przemysłu amerykańskiego, oraz co najważniejsze, jakie z tego źródła spłyną korzyści dla przemysłowców i kupców amerykańskich, zanim przemysł i handel europejski będzie mógł stanąć z Ameryką do konkurencji. W danym wypadku osłabienie gospodarcze Anglii, Francji i Niemiec, leży w interesie kapitalistycznej wolnej republiki zaoceanowej. Osłabieniu temu sprzyja przedłużająca się wojna.

Drugim państwem, które przy względnie niewielkich stratach poważne odniosło w wojnie powszechnej korzyści—jest Japonia. Wybornie zorganizowana militarnie i gospodarczo, z wielomiljonową, niezwykle uzdolnioną, pracowitą ludnością swoją, ma ona wszelkie szanse do zalecia wszechwładnego stanowiska na Dalekim Wschodzie, z jego bogatymi rynkami zbytu i źródłami wszelkich surowców. Dziś już Japonia wywiera przemożny wpływ na Chiny, bez żadnej prawie konkurencji.

Traktat chińsko-japoński wpływa ten jeszcze bardziej umacnia. Oprócz Mandżurji i wybrzeży północno-wschodnich Oceanu Spokojnego pod wpływ Japonji a nawet pod jej panowanie dostać się może Syberja z jej bogactwami kopalnianymi, jeżeli nie cała aż po Ural, to przynajmniej po Baikal. Uczyniłoby to Japonję

prawie niemożliwą do zwalczania gospodarczo jedną z najsilniejszych potęg świata.

Złote niebezpieczeństwo, którem oddawna straszono Europę, byłoby wówczas aktualnym i groźnym dla Stanów Zjednoczonych, mających bardzo żywotne interesy na Oceanie Spokojnym.

W Ameryce zdają sobie sprawę z podobnego niebezpieczeństwa, które jak najrychleż zażegnać wypada.

Stany Zjednoczone prawdopodobnie liczą się poważnie z możliwością wybuchu wojny japońsko-amerykańskiej, po zakończeniu wojny obecnej. Pod pozorem zatem wojny z Niemcami, przygotowują się całą siłą pary do wojny z Japonją, która dziś sprzymierzona z Anglią i całą koalicją, wystąpić przeciw nim nie może. Nie zapominałmy jednak, że pomiędzy Japonją a Anglią istnieje traktat zaczepno-odporny—a zrozumieć, ile Stanom Zjednoczonym zależy na osłabieniu Anglii.

Wojna obecna słusznie jest nazwana wojną niespodzianek, w której rolę kierowniczą grają nie najwyżsi wodzowie i strategicy, lecz wypadki, od ich woli niezależne. Dziś sytuacja przedstawia się tak, kto jednak odgadnąć zdoła, co jutro nastąpi, jaki wypadek, przez nikogo nie przewidywany, zmieni ją tak radykalnie, że wszelkie rachuby, obliczenia i przewidywania na przyszłość obrócą się w niwecz. Wojna obecna jest kataklizmem dziejowym. Jak każdy kataklizm, biegnie ona po liniach, trudnych do wykreślenia, do swego ostatecznego rozwiązania.

Kiedy i w jaki sposób rozwiązanie to urzeczywistni się, nikt ze śmiertelnych przewidzieć nie zdoła.

St. Ep.

Uchwały krakowskie.

Uchwalone w Krakowie przez komisję parlamentarną Koła polskiego decyzje, brzmią, jak następuje:

1) Prezydium upelnomocnione jest przez komisję parlamentarną do nawiązania z grupami parlamentarnymi rokowań, mających na celu osiągnięcie gwarancji, skutecznych przeciwko zamachowi na niepodzielność Galicji; ochronie przeciwko aneksjom terytorjów, uwolnionych z pod panowania rosyjskiego, jak również za bezpieczeństwa wszystkich postawionych przez Koło polskie żądań, dotyczących się kraju. Wynik rokowań ma być przedstawiony do zatwierdzenia Kołu polskiemu.

2) Ze względu na to, że rząd dr. Seidlera zajął stanowisko wręcz wrogie względem sprawy polskiej; że od początku działalności swojej, pomimo trzykrotnego umożliwienia przez Koło polskie uchwalenia budżetu w radzie państwa, pomimo zapewnienia kategorycznych—ani razu nie wypełnił żądań Koła polskiego, wypływających z obowiązku państwa wzglę-

dem jego obywateli; że potargał w sposób iaskrawy podstawy utrzymania pokoju wśród narodowości państwa podczas wojny; że podkopał w wysokim stopniu życie parlamentarne; że paraliżuje świadomość państwową—komisja parlamentarna Koła polskiego, obradująca d. 9 i 10-go b. m. Krakowie, oświadcza się w interesie kraju za usunięciem rządu dr. Seidlera.

3) Komisja parlamentarna żąda bezwarunkowo szybkiego zwołania rady państwa i protestuje z góry przeciwko wszelkim zakusom rządzenia bez kontroli parlamentarnej.

4) Oznaczanie terminu i miejsca następnego zebrania Koła polskiego poleca się prezydium Koła z zastrzeżeniem, że na porządku dziennym następnego zebrania plenarnego ma być postawiony wybór prezesa Koła.

Ciekawe cyfry o żydach.

Asymilatorskie towarzystwo popierania pracy społecznej wśród żydów w Polsce przygotowuje materiał statystyczny o żydach polskich w celu użycia go jako podstawy do przewidywanej przyszłej organizacji naczelnej żydostwa w kraju naszym.

Według cyfr towarzystwa popierania pracy wśród żydów, zaczerpniętych z najmiarodajniejszych źródeł urzędowych, w Królestwie Polskiem znajduje się obecnie 474 miast, w tem 358 drobnych miasteczek. Żydowskie gminy wyznaniowe posiada aż 453 miejscowości, 51 miasteczek wolnych jest od żydów o tyle, iż kałahów w nich brak: przeciętnie mieszka w tych 51 szczęśliwych miejscowościach po 6 — 15 żydów.

Według dawniejszego podziału gubernialnego, posiadają: gubernia warszawska — 55 gmin żydowskich, łomżyńska — 30; suwalska — 30; siedlecka — 41; płocka — 21; kaliszka — 42; lubelska — 62; kielecka — 44; radomska — 54; piotrkowska — 44 ry.

Najbardziej zażydżoną jest gubernia lubelska i pomimo że jest ona o wiele mniej obszerna od gubernii warszawskiej, posiada daleko więcej kałahów. Po lubelskiej pod względem zażydżenia następuje radomska; najmniej zażydżoną jest gubernia płocka.

Wspomniane towarzystwo popierania pracy społecznej wśród żydów rozesało do wszystkich gmin żydowskich szeroko opracowaną ankietę w przedmiocie najżywniejszych spraw i stosunków żydostwa.

Działalność taka jest bardzo aktualna i bezwątpienia przyniesie pewien pożytek krajowi i społeczeństwu i przyczyni się do uzdrowienia nienormalnych stosunków polsko-żydowskich.

W każdym razie praca ta dla wspomnianego towarzystwa odpowiedniejsza, niż bezcelowe składanie żydobrończych memorjów w rządzie polskim i karkołomne wdawanie się w politykę. (msk.)

Listy ze stolicy.

Warszawa, 14.6.

Atmosfera polityczna naszej stolicy w ciągu ostatnich kilku dni podniosła się znacznie. Ożywienie i zainteresowanie w dziedzinie polityki wzrasta z dnem każdym, ale już nie w takim stopniu, jak to miało miejsce na prz. w początkach wojny lub w okresie polistopadowym. Cztery lata wojny zrobiły swoje: apatia, jaka się w mniejszym lub większym stopniu przejawia na ogół, stepła już cokolwiek zmysł i sw. porządku politycznej naszej społeczności.

Ostatnie wydarzenia na terenie sprawy polskiej w Austro-Węgrzech, Niemczech, oraz w naszym kraju, zwolanie Rady Stanu, wieści ze Wschodu oraz, co najważniejsza bodaj enuncjacje entente'y—oto os. około której wkręta dziś myśli polityczna Warszawy.

Jak wiadomo, kadencja Rady Stanu ma być krótkotrwała. Po uchwaleniu ustawy wyborczej do sejmu, oraz po załatwieniu coprawda dość licznego szeregu najaktualniejszych kwestii zasadniczych—Rada Stanu rozwiąże się prawdopodobnie. Już jednak stanowisko jej, jakie ewentualnie zajmie wobec dzisiejszej sytuacji, wzbudza wielkie zainteresowanie.

Co do ustawy sejmowej—to już w poprzednich korespondencjach zaznajomiłem z jej treścią, nie jest jednak wykluczonym, iż Rada Stanu, złożona, jak wiadomo, z żywiołów ziemianńskich i przemysłowych, niektóre szczegóły opracowanego już projektu ustawy zmienią na niekorzyść mas ludowych.

Sprawa przejęcia administracji krajowej nie jest jeszcze całkowicie uregulowana. Wiadomo tylko, że administracja polityczna i skarbowa, będąca w związku z egzekutywą, nie będzie oddana w czasie bliskim władzom rządowym polskim.

Do ożywienia życia politycznego niewątpliwie przyczyni się w ołbrzymiej mierze prasa warszawska, która po miesięcznym „wypoczynku“ wróciła do warsztatu pracy. W życiu zaś politycznym wezmą udział wszystkie dzienniki warszawskie...

Fala strajkowa zaczyna już przechodzić. Po ukończeniu bezrobocia drukarzy, dziś strajkuje tylko kilka pomniejszych zawodów, m. in. posługa hotelowa i przytuliskowa, co zmusza gości do usługiwania samym sobie.

W tych dniach odbyły się rozprawy przeciw znanym spekulantom warszawskim, u których wykryła milicja ukryte obuwie na miljonowe sumy.

Przebiegli żydzi umieli się jednak wykić od odpowiedzialności, jaka im groziła, przyczem niemała rolę grała tu liczba 4,000 robotników, zajętych w warsztatach szewskich „paskarzy“; robotnicy ci bowiem w razie bankructwa spekulantów zostaliby na bruku, przysparzając kłopotów magistratowi warszawskiemu.

J. K.

Projekt podatku od dochodów.

Jak już donosiliśmy—Magistrat Łódzki na wspólnym posiedzeniu z Wydziałem finans.-obrachunkowym, oraz Komisją mieszaną do spraw podatku od dochodu przysłał projekt ustawy o miejskim podatku od dochodu, który po rozważeniu go i wprowadzeniu zmian niezbędnych przez Radę Miejską, wejdzie w życie jeszcze w roku bieżącym.

Ponieważ wydatki miasta wznoszą się nieustannie, a wraz z nimi rosną pożyczki i procenty od tych-że, zachodzi więc niezbędna potrzeba wynalezienia nowych źródeł dochodów, w celu utrzymania budżetu miasta w możliwej równowadze.

Mieszkańcy Łodzi już i tak przeciążeni są całą plejadą podatków po-

średnich, wobec czego projekt nowego podatku od dochodów, (a zwłaszcza tych krociowych—wolenych) jako najracjonalniejszy i przytęm bezpośredni należałoby przyjąć z uznaniem gdyż jest to jedyne poważniejsze źródło, mogące zasilić zachwiane finanse miejskie.

Przytem podatek od dochodów może wpłynąć (i powinien!) na zmniejszenie podatków pośrednich, które największym ciężarem legły na mieszkańcach mniej zamożnych, a nawet wprost ubogich.

Pozatem podatek ten jest postępowym, czyli stale zwiększającym się stopniowo, w miarę wzrastania dochodów.

Podatkowi temu, oprócz przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, opłacających zasadniczy podatek przemysłowy podlegają osoby stale zamieszkałe w Łodzi, lub przebywające tu dłużej niż 8 miesiące.

Wolne od podatku, między innymi, są osoby dochód, których podlegający opodatkowaniu, nie przekracza mk. 1000, oraz osoby wojskowe i niemieccy urzędnicy.

Za dochód uważane są w ogólności całkowite wpływy roczne w gotówce, lub mające wartość pieniężną włącznie z czynszem najmu mieszkania we własnym domu, oraz wartością spotrzebowanych w gospodarstwie domowym wytworów i towarów własnego gospodarstwa zarobkowego. Nie zalicza się do dochodu, podlegającego opodatkowaniu, lecz uważa się za powiększenie się majątku podstawowego, następujące wpływy: spadki, zapisy, darowizny, wypłata kapitału z racji wszelkiego rodzaju ubezpieczeń, wygrana na loterii, wpływy ze sprzedaży gruntów, nieuszkodzonych dla celów spekulacyjnych i t. p. Również wpływ, osiągnięty z wygranej na loterii, lub też z innych podobnych źródeł przez gospodarstwo zarobkowe, uważany jest jako dochód.

Do dochodu męża należy doliczyć dochód żony tego, o ile onanie mieszka stale oddzielnie od tegoż, w tym wypadku wymiar podatku uskutecznia się samodzielnie dla każdego z nich. Do dochodu głowy rodziny należy również doliczyć całkowity dochód dzieci z majątku, z którego użytkowanie należy do rodziców.

Wymiar podatku uskutecznia się na zasadzie rocznej inrady w ciągu roku bilansowego lub też kalendarzowego, poprzedzającego okres podatkowy.

Dalej w projekcie wymienione jest szczegółowo, jakie wydatki podlegają potrąceniu z ogólnej sumy dochodów, oraz jakie nie podlegają potrąceniu. Między tymi ostatnimi zamieszczono wydatki na zaspokojenie potrzeb gospodarstwa domowego płatnika i na cele utrzymania oraz wychowania członków rodziny jego, poszczególnie zaś dla opędzenia potrzeb osobistych na mieszkanie, wyżywienie się, ubranie, usługi, pielęgnowanie zdrowia i t. p.

Dochoodem do opodatkowania są również zyski, otrzymane ze sprzedaży towarów, papierów procentowych, należności, rent i t. p., uskuteczniiane dla celów spekulacyjnych, za potrąceniem ewentualnych strat, wynikłych z tego rodzaju transakcji.

Za czysty wpływ z tytułu zawodu uważanymi są: zarobki z tytułu tak zwanych zawodów wyzwolonych, płace, pensje, i t. p., robotników i wszelkiego rodzaju pracowników, bądź też w zakładach prywatnych, bądź też w instytucjach państwowych lub publicznych.

W dziale III projektu znajduje się taryfa podatkowa. Według tej ostatniej opłacie podatku podlega dochód, począwszy od 800 mk. rocznie do 900 włącznie—mk. 5. Opłata ta stopniowo wzrasta. Oto niektóre stawki podatkowe:

Przy dochodzie 2000 mk. rocznie —23 mk. podatku, przy 3000 mk.—42 mk., przy 5000 mk.—80 mk., przy 6000 mk.—110 mk., przy 10,000 mk.—185 mk., przy 12,000 mk.—285 mk., przy 15,000 mk.—380 mk., przy

200,000 mk.—2,750 mk., powyżej zaś 200,000 mk.—5 procent.

Od powyższych stawek podatkowych mogą być czynione w pewnych wypadkach opusty, w razie jeżeli płatnik dał pewnej ilości członków swej rodziny utrzymania. Do tej kategorii osób zaliczeni są ci potomkowie, których wiek nie przekracza lat 17, lub którzy nie są w stanie zarobkować z powodu niedokończonego wykształcenia zawodowego, kalectwa, niezdolności do pracy, lub też pełnią swoją powinność wojskowa. W pewnych wyjątkowych warunkach, jak np. przy nadmiernem obciążeniu płatnika z tytułu wychowania i utrzymania dzieci, konieczności pomagania niezamożnym krewnym, przewlekającej się choroby, lub też zadłużenia się z powyższych przyczyn i specjalnych nieszczęśliwych wypadków, mogą być czynione jeszcze dalej idące ulgi podatkowe przy dochodzie poniżej 15,000 mk. rocznie.

W dalszym ciągu projektu zamieszczone są sposoby postępowania wstępnego przy wymiarze podatku, mianowicie:

Kto nie złoży zeznania podatkowego, do którego jest obowiązany w oznaczonym terminie, musi zapłacić oprócz ustalonego podatku—dodatek w wysokości 5 proc. Kto nie złoży zeznania podatkowego w ciągu dwóch tygodni od dnia powtórzonego wezwania, płaci pozatem dodatkowo 10 procent. Prawo wyznaczenia dodatków tych przysługuje magistratowi, którego decyzja może być w ciągu czterech tygodni zaskarżona do władzy nadzorczej.

Personel urzędniczy, biorący udział przy wymiarze podatku, na zasadzie złożonej przez przysięgi urzędniczej, obowiązany jest do zachowania w ścisłej tajemnicy wszelkich wiadomości o warunkach majątkowych i dochodzie płatników podatku.

Instancją apelacyjną od decyzji komisji podatkowej jest komisja Główna do spraw podatku od dochodu, której przewodniczący pierwszy burmistrz, lub członek magistratu, przez niego upoważniony.

Wymierzony podatek od dochodu winien być wniesiony do wskazanego miejsca poboru w czterech ratach kwartalnych w ciągu pierwszego miesiąca każdego kwartału. Z zaległych należności będzie ściągany dodatek w wysokości jednego od sta miesięcznie, przyczem każdy rozpoczęty miesiąc liczy się za cały.

Kronika

Budżet Wydziału szkolnictwa przy Magistracie za rok 1918-19 przewiduje sumę 3858140 mk. Ogólna liczba szkół ludowych wynosi 142 z 579 oddziałami. W szkołach zajętych jest 579 nauczycieli. Zasilli dla różnych zakładów przewidywane są w sumie 124,000.

O dyrekcję teatru. Oferty na obłecie teatru w nadchodzącym sezonie złożyli dotąd np. Fryczek Barwiński (art. teatru i wowskiego), Karol Adwentowicz, Aleksander Zewerowicz i Oskar Szeffer.

W sprawie chleba. Niezadowolone ludności z powodu nieotrzymywania chleba w dowolne dni, podług kart wydanych przez Komitet rozdzielu chleba i maki, w najbliższej przyszłości będzie usunięte przez wprowadzenie sprzedaży chleba w sklepach, zaopatrujących ludność każdego najbliższego uczastku. Jako wstęp do uregulowania sprawy sprzedaży podzielono miasto na część północną do ul. Cegielińskiej i południową po drugiej stronie ul. Cegielińskiej.

Chleb do sklepów, położonych w każdej z tych dzielnic jest dowożony w ścisłym stosunku do wydanych kart niezrzeszonej ludności tejże dzielnicy.

Posiedzenie Tow. lekarskiego odbędzie się w środę, 19 b. m. Porządek dzienny zapowiada: 1) odczyt o odczynnie Wassermana, 2) sprawa

wzodanie półroczne z przychodni dla chorych na guzy.

O unieważnienie testamentu. Do wydziału cywilnego tutejszego sądu okręgowego wpłynęło podanie o unieważnienie testamentu s. p. Maurycego Sprzązowskiego.

Jak wiadomo—zmarły przeznaczył z górą 150,000 rb. na cele społeczne—otóż niektórzy z sukcesorów, niezadowoleni z tego zapisu—wystąpili do sądu o uchylenie ostatniej woli testatora.

Zabawa w Helenowie. Wczorajsza zabawa na „Ratu. my dzieci“ świąteczna do pięknego parku Helenowskiego ołbrzymie zastępy publiczności. Tramwaje, wypuszczone na linii 4 w podwójnej ilości, co chwila zwoziły setki osób, żądnych rozrywki na świeżem powietrzu, a co najważniejsza może, będących amatorami na fany żywnościowe i na „tajemniczą“ krowę i prosię.

Już też od godz. 2-jej po poł. przed koszami szczęścia utworzyły się długie niezmiernie „ogonki“, wiele jednak osób rozczarowanych odchodziło od koszów po godzinnej „kolejce“, albowiem nie każdy wygrywał i zdarzały się wypadki, że na kilkanaście losów każdy przegrał. Słychać też było narzekania i uwagi, iż stosowniejszym byłby system tomboli, przy wyższej nawet cenie biletu... O 5 po poł. rozpoczął się koncert orkiestry symfonicznej, uprzyjemniający zgromadzonym w parku spacer po malowniczych alejach.

Zabawa udała się pod każdym względem.—Zydzil jednak byli reprezentowani nader nielicznie, co notabene uczyniło zabawę tem przyjemniejszą, charakteryzując to jednak, jak żydzi popierają cele ogólnokrajowe.

— Znow karota żydowska.

Już niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na przebiegłość żydów, urządzających w niedziele znaczki na ratowanie swych, w dodatku nacjonalistycznych instytucji.

Wczoraj również zaszedł fakt tego rodzaju. Chmary całej natrętnych kwestarzy i kwestarek żydowskich karotowały w parkach, po ulicach, przed kościołami nawet, publiczność polską, nierzadko wyludżając datak od nieświadomego rzeczy przechodnia.

Celem zapobieżenia podobnej karocie na przyszłość, informować będziemy czytelników naszych o mającym nastąpić w danym dniu znaczku i na jakie cele jest on urządzony.

— Zebranie klubu sportowego.

Zarząd Łódzkiego Klubu Sportowego za naszym pośrednictwem przypomina członkom o dzisiejszym Zebraniu Ogólnem o godz. 7 wiecz. w lokalu T. w Muz.-Dramat. im. Chopina w Alejach Tadeusza Kościuszki № 32, (I piętro.)

Porządek dzienny zebrania następujący: 1) Zagalenia i wybór przewodniczącego, 2) Sprawozdanie kasowe, 3) Wyboru członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 4) Wnioski.

W razie niedośćcia do skutku, z powodu niedostatecznej liczby obecnych, w pierwszym terminie, następnne zebranie odbędzie się w tymże dniu i lokalu o godz. 8 wiecz. bez względu na ilość obecnych.

— Odłożona wyloczka krajoznawcza.

Projektowana na wczoraj przez Towarzystwo Krajoznawcze wyloczka do Pabianic nie doszła do skutku z powodu loterii fantowej, urządzonej w dniu tym na rzecz kwasty „Ratunmy dzieci“. Odbędzie się ona w następną niedzielę, 28-go b. m. Zapisy przyjmowane będą we wtorek i czwartek bieżącego tygodnia od godz. 7—8 wieczorem (Aleja Kościuszki 17).

Ze szkół. W sobotę odbył się akt zakończenia roku szkolnego w polskim gimnazjum żeńskim p. Marii Pruszyńskiej, przy ulicy Kamiennej № 10. Z wystawionych na widok publiczny prac uczenie widać było duże postępy w nauce rysunków i robót ręcznych.

Program popisu, starannie opracowany mieścił w sobie śpiew i deklamację.

Na zakończenie odczytano listę absolwentek i wydano świadectwa ukończenia gimnazjum: Abramsonównie Sane, Bermanównie Teofil, Bermanównie Henryce, Braudównie Adeli, Flaumbaumównie Dorze, Glikmanównie Dorze, Gitelmanównie Marii, Grosbardównie Jadwidze, Hermanównie Irene, Heilbarnównie Klarze, Helmanównie Racheli, Kaweckiej Irene, Kwechelskiej Czesławie, Kałuszynierównie Gustawie, Krakowskiej Zofii, Krakowskiej Ludwice, Kamińskiej Helenie, Kaszubównie Marii Kaganównie Reginie, Lisnerównie Janinie, Nirenberżance Teofil, Niewieczerżance Milenie, medal srebrny, Nachsztermównie Felicji, Orlikowskiej Marii, Pelównie Zofii, Perlberżance Lubie, Przysucherównie Jadwidze, Segalewiczównie Racheli, Taubównie Helenie, Leżance Racheli, Janiszewskiej Zofii, Sapirstejnównie Frydzy.

Wczoraj po południu o godzinie 6 wiało zorem, w lokalu szkolnym p. H. Miklaszewskiej, (Sienkiewicza 61,) z racji zakończenia roku szkolnego, odbył się popis, który w całości wypadł zupełnie pomyślnie. Faktyczne zakończenie roku szkolnego w tej uczelni nastąpi 25 b. m., gdy maturzystkom zostaną wydane świadectwa z ukończenia. Wczorajszy popis więc był tylko wstępem do uroczystości, jaka ma się odbyć we wtorek, 25 b. m.

Zakończenie kursów dla terminatorów. Wczoraj, w sali przy ul. Średniej № 14, odbyło się zakończenie kursów dla terminatorów.

Uroczystość rozpoczęła hymnem „Boże coś Polskę”, poczem nastąpiły popisy słuchaczy kursów.

Sprawozdanie z działalności odczytał p. Tomaszewski. Wykazało ono, iż kursy dla terminatorów, otwarte w 1916 r. z inicjatywy Koła starszych i podstarszych zgrupowań rzemieślniczych, kosztem 3,000 mk. — w roku zeszłym rozszerzono. Na lekcyjne stałe uczęszczało około 120 słuchaczy, a do egzaminów stanęło 52 terminatorów.

W końcu odczytano nazwiska słuchaczy promowanych, rozdano świadectwa z ukończenia kursów i nagrody, poczem do młodzieży przemówił prezes Resursy Rzemieślniczej, inż. Koźmiński, w gorących słowach nawołując do dalszego kształcenia się i dążenia do oświaty. Później przemawiali jeszcze kolejno pp. Antczakowski, ks. pref. Kuczyński i radny miejski Szybiłło.

W imieniu słuchaczy inicjatorom kursów i wychowawcom dziękował Józef Szymański, który też wręczył im na ręce inż. Koźmińskiego rysunek, wypracowany przez kursistów.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem roty Konopnickiej.

Cały kurs nauk ukończyli następujący terminatorzy: Blachowski Zenon, Czekański Jan, Dębski Piotr, Duszniewski Józef, Dzienkowski A., Fajdorowicz A., Głowacki F., Helik R., Kościński W., Kowalczyk Jan, Kuczewski A., Lewandowski F., Łaciński B., Mateczak L., Pawlak B., Poda Szepan.

Poswięcenie herbaciarni. Wczoraj o godz. 5 po poł., ks. Rybus, wikariusz parafii św. Krzyża, dokonał aktu poświęcenia lokalu nowej herbaciarni, otwartej przy ul. Włodzkiej 127, przez członków chóru polskiego przy kościele św. Krzyża.

Przed poświęceniem lokalu zabrali członkowie chóru wykonali pienia religijne.

Nowy lokal jest dość obszerny, a rozkład jego zupełnie odpowiada wymaganiom higieny.

Z Rudy Pabjanickiej. W niedzielę w Rudzie Pabjanickiej odbyło się zakończenie roku szkolnego w miejscowej 4-klasowej szkole Polskiej Macierzy Szkolnej.

Uroczystość rozpoczęła hymnem „Boże coś Polskę”, poczem dyrektor szkoły, inż. Neuman, zdawał szcze-

gółowe sprawozdanie z działalności tej instytucji, ze stanu jej funduszu i postępów wychowawców.

Po wysłuchaniu sprawozdań, dzieci popisywały się śpiewem i deklamacją, poczem zdolniejszym z uczących się rozdano nagrody. W końcu — po serdecznym przemówieniu ks. prob. Potapskiego zebrani udali się dla obejrzenia zagonków około szkoły, na których pod okiem ogrodnika wychowawcy zajmują się hodowlą ogrodowizn.

Z sali odczytowej.

Onegdaj w Sali Koncertowej z okazji 35 letniej rocznicy śmierci C. K. Norwida, p. Bol. Busiakiewicz (Bolwicz) wygłosił prelekcję, poświęconą życiu i twórczości tego nie docenionego u nas wielkiego oświeceniela i poety.

Zaznaczywszy słuchaczów z życiorysem Norwida, z jego tułaczką i cierpieniami, prelegent przeszedł do obrazowania twórczości tego myśliciele, który wyprzedził swym umysłem i swymi ideami najpotężniejszych reformatorów sztuki, jak Nietzsche, Ruskin itd.

Norwid jest prawodawcą narodowej estetyki polskiej. Stanowisko tego w literaturze naszej jest dopełnieniem i epilogiem romantyzmu. Norwid w swej epoce był niezrozumiany. Jego dzieł żaden wydawca drukować nie chciał. Większa część jego arcydzieł rozrzucona jest po czasopiśmie. Dopiero dzięki Miriamowi (Zenonowi Przesmyckiemu) społeczeństwo polskie uzyskało możliwość zaznajomienia się z Norwidem w tomiku jego poezji. Lecz nadejście czasu, kiedy ten „artyści-wieszcz” i apostoł milczenia, ten Pytagoras polski wcielony będzie do dogmatu trójcy romantycznej, tworząc wraz z nim „tetraandrię” poetów Polski porzobiorowej.

Prelegent odczyt swój ilustrował wyjątkami z dzieł nieśmiertelnych poety. Publiczność za gruntowo opracowany i nader pięknie wypowiedziany odczyt dziękowała p. Busiakiewiczowi hucznymi oklaskami.

M. Skielcz.

Zbliżka i zdaleka

SS Zastraszające objawy. Pisaliśmy przed paru tygodniami o hańbiącym występku młodzieży ze sfer wyższych w Warszawie, kiedy 2 młodzieńców okradło jeden z kantorów bankierskich przy ul. Marszałkowskiej. Teraz znów do „Dziennika Narodowego” piszą z Kielc:

Nie przestaje zajmować opinię, wykrycie w szkole handlowej męskiej, złodziejskiej organizacji p. n. „Partja świętej ekapropacji vel czarnej ręki”. Należało do niej 7 chłopców obywatelskich, przeważnie bogatych rodzin ziemiańskich i mieszczańskich. Miel specjalną ustawę, przewidującą między innymi ordery za szczególnie złośliwe kradzieże. Dochodzenie wykryło, iż polem działania ich było kilkanaście różnych sklepów w Kielcach. Wszystkich winnych wydalono ze szkoły.

SS Nowa plaga. W kilku miejscowościach w Piotrkowskiem zjawily się owady, podobne do muchy hekskiej, które zniszczily zboża na znacznych obszarach. W niektórych wioskach pod Kamieńskiem, włościana nie zaozali z tego powodu duzo jarzyn i pola po nich obsiali lubinem lub kartoffiami.

WOJNA

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo).

Wielka Kwatera Główna, 16-go czerwca.

Zachodnia widownia wojny

Front wojsk następcy tronu Rupp prechta.

Na południowym zachodzie od Mery i na południu od Bethune odzruczone zostały w walce rocznej czę-

ściowe ataki angielskie, przy których wróg wtargnął do naszych linii przednich na zachód od Loos.

Na pozostałym froncie ograniczyła się działalność piechoty na potyczkach wywiadowczych.

Walka artyleryjska ożywiła się nad wieczorem na północy od Lys, na północy od Scarpe i z obydwu stron Somme.

Grupa wojsk Niemieckiego Następcy Tronu.

Drobne ułazki piechoty na polu walk na południowym zachodzie od Noyon.

Na południe od Aisne trwa ożywiona działalność bojowa.

Atak francuzów na Domiers został odpart przez kontratak w kierunku wzgórz na zachodzie od Domiers.

Również załamał się wśród obfitych strat atak skierowany na nasze linie w lesie Villers-Cotterets.

Por. Menkhoff odniósł 84 zwycięstwa napowietrzne.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

Więści z Rosji

Sprzysiężenie kontrrewolucyjne w Rosji.

Pat. Ag. Tel. donosi: Śledztwo w sprawie sprzysiężenia kontrrewolucyjnego wyciągnęło na światło dzienne wszelkie szczegóły organizacji sprzysiężenia. Pod nazwą „Ligi dla obrony ołczyzny i wolności”, związek ten zgromadził wokół siebie wszelkie reakcyjne żywioły, poczynając od minimalistów, a kończąc na monarchistach. Monarchiści byli za porozumieniem się z Niemcami, które według ich mniemania, mogłyby przywrócić w Rosji dawny ustrój monarchiczny. Natomiast lewe skrzydło ligi opowiedziało się za wznowieniem przymierza z państwami zachodnimi i za wszczęciem nowo wojny przeciwko Niemcom.

Głównymi przywódcami sprzysiężenia byli: generał Dowgert, szef wydziału operacyjnego sztabu generalnego, i Sawikow, który należał do rządu upatrzonego przez narodowego. Plan strategiczny całej akcji polegał na tem, aby odciąć Ural od Rosji środkowej i w ten sposób zmusić sowieły do poddania się. Na wschodzie stały do dyspozycji przywódców związku wojska kozackie i oficerowie-reakcjonisci.

Wezwanie do manifestacyjnego strajku generalnego.

Dziennik heljsingforski „Rufvuds dagbladet” donosi:

„Zebranie wybranych przedstawicieli robotników przemysłowych Petersburga powzięło uchwałę proklamowania politycznego strajku generalnego przeciwko obecnemu systemowi rządowemu. Zebranie wzywa robotników, aby podjęli starannie przygotowania do strajku. Obecni władcy Rosji — mówi uchwała — rozstrzelali robotników; utrudniają też oni działalność związków i zabrań i zmuszają oni niewinnych robotników do tego, aby marniej po więzieniach. Robotnicy żądają przekazania władzy zgromadzeniu konstytucyjnemu, ochrony samorządu komunalnego oraz prowadzenia walki za niezależność i wolność Rosji. Robotnicy kolejowi podobno mają zamiar przyłączenia się do strajku generalnego”.

Ogólny rozkład.

Pewien szwajcar zamieszkały w Moskwie o, ogólnym rozkładzie w Rosji pisze:

„Finanse rosyjskie — pisze ów szwajcar — są w stanie beznadziejnym. Przy 80 do 100 miliardów wydatków — jak głosi urzędowe sprawozdanie komisarza spraw finansowych — budżet państwowo na pierwszą półroczę r. b. przewiduje tylko 8 miliardy dochodów. Kolejne i inne środki komunikacyjne znajdują się w stanie rozpaczyliwym. Całe gospodarstwo rolne przedstawia straszny

obraz zupełnego rozkładu. Handel i przemysł stanęły zupełnie, za wyjątkiem spekulacji artykułami spożywczymi, której oddała się wszyscy: starzy i młodzi. Cały kraj, nie posiadając zboża na zasiewy, oddany jest na pastwę głodu i nędzy, do czego przyczynia się jeszcze zupełna bezczynność banków i najdziałaczniejsze podatki.

Brutalna złość, nie dająca prawie nikomu bezpieczeństwa życia, mienia i mieszkania; strzelanina na ulicach; napady i gwałty anarchoistów i komunistów, tak wogóle zbrodnie kryminalne wszelkiego rodzaju, są na porządku dziennym. Prasa przytem jest w sposób najhaniebniejszy ujarzmiona. Kilka lepszych dzienników, które zjawily się na czas krótki, trybunał rewolucyjny zamknął na zawsze.

Jest to tylko kilka obrazków z życia codziennego, przeżywanego od rewolucji październikowej. Kto więc tylko może, ten kraj opuszcza, w którym pobyt jest męczarnią, zwiększającą się odczynniami.

Następcy Kornilowa.

Z Moskwy donoszą do pism angielskich, że naczelne dowództwo nad wojskami Kornilowa objął generał Denikin. Oddziały Denikina połączyły się w pobliżu Nowo-Czerkaska z wojskami generała Popowa i generała Szerbaczewa, któremu udało się przebić ze znacznymi siłami okrężnymi drogami z Rumunji do Nowo Czerkaska.

Telegramy.

Sprawa polska.

WIEN. „Der Neue Abend” donosi z Berlina z kierunku strony parlamentarnej, że wizyta hr. Buriana w Berlinie nie stworzyła żadnej nowej sytuacji w sprawie polskiej.

Wymiana zdań, która się obecnie odbyła służyła wyłącznie do poznania stanowiska, jakie obie strony w sprawie polskiej zajmują.

Uchwała stronnictw niemiecko-narodowych.

WIEN. Na sobotnim posiedzeniu plenarnym związku niemiecko-narodowych stronnictw, po wielogodzinnych debatach powzięto jednogłośnie polityczną uchwałę, w której związek wypowiada przedewszystkiem żądanie skupienia wszystkich sił dla wywołania zwycięskiego pokoju.

W związku ze sprzymierzonymi mocarstwami — mówi dalej uchwała — w szczególności na wspólnych sukcesach armji niemieckich we Francji, jesteśmy pewni stanowczego zwycięstwa i prędkiego pokoju, który jest wart nieskończonych ofiar.

Uchwała ubolewa nad ostatnim przewrotem, jaki dokonał się w opinii polskiej, gdyż przewrót ten, wskutek gromadzenia niewykonanych zadań, grozi tem, że przeszkodzi parlamentowi w dostarczeniu państwu środków, niezbędnych dla ukończenia wojny. Niemcy pragnęli zwołania parlamentu i pragnęli tego jeszcze i dzisiaj. O ile wszakże miałyby nie nastąpić już w czasie najbliższym żadna zmiana w stanowisku stronnictw, a choćby przynajmniej w stanowisku kierowniczych kół polskich, w takim razie to, czego potrzebuje państwo bezwarunkowo, zostanie zabezpieczone i bez parlamentu.

Gdyby z winy pewnych stronnictw działalność Rady państwa miała uleść przerwie, w takim razie czas tej przerwy powinien być użyty przez rząd i przez niemców nie tylko na to, aby dopełnić tego wszystkiego, czego domaga się konieczność chwili, lecz również aby przygotować na najbliższy okres politykę, którąby zjednoczyła wszystkie narody tego państwa ku wspólnej pracy i wspólnej myśli.

Później powzięto jednogłośnie uchwałę o charakterze gospodarczym, żądającą, aby na wypadek, gdyby zawiodły wszelkie widoki na zebra-

nie się parlamentu, rząd niezwłocznie przedsięwziął takie zarządzenia gospodarcze, których nie sposób odroczyć.

Holandja w roli pośrednika.

ROTTERDAM. Posłowie holenderscy złożą w dniach najbliższych oświadczenie, domagające się rychłego pośrednictwa pokojowego ze strony rządu holenderskiego. W związku z tem prezes parlamentu odbył konferencję z ministrem spraw zagranicznych Londnem. Minister odpowiedział, że nie może złożyć stanowczych w tym kierunku objaśnień zapewnił jednak delegację, iż rząd w tej kwestji kezustannie trwa na ozujnem stanowisku.

Tygodnie bezmięsne.

BERLIN. — Z Drezna donoszą do „Berliner Tageblattu”: Saski królewski urząd aprowizacyjny zaproponował zaprowadzenie tygodni bezmięsnych. Wojenny urząd aprowizacyjny nie uznał na razie sprawy tej za nagłą. Obecnie jednak zdaje się, że bodaj czy będzie można uniknąć zastosowania tego środka, gdyż inaczej zabrakłoby mleka. Należy się z tem liczyć, że tygodnie bezmięsne rozpoczną się w połowie sierpnia, gdy będzie już do rozporządzenia dostateczna ilość młodych ziemniaków i gdy przywrócone będą dawne racje chleba.

Oczywiście, tygodnie bezmięsne nie będą następowały jeden po drugim, lecz w dłuższych przerwach.

Zatopienie krażownika „Szent Istvana”.

WIEDEN. — Jak sekcja marynarki ministerjum wojny donosi, poszedł na dno torpedowany na Adriatyku wielki austriacki okręt bojowy „Szent Istvan”.

Krażownik „Szent Istvan”, pierwszy na Węgrzech wybudowany o-

kręt marynarki austriackiej, należał do największych austriackich okrętów bojowych typu „Viribus unitas”. — Pojemność jego 20,800 br. tonn reg. Spuszczony został na wodę dopiero w roku 1914. Długość jego wynosiła 151 m., szerokość przeszła 27 metr. Załoga jego wynosiła łącznie z oficerami 1046 głów. Z okrętu poszło na dno około 100 ludzi.

Wedle włoskich doniesień „Szent Istvan” zatonął 10 h. m., trafiony trzema torpedami około wybrzeża dalmatyckiego.

W lesie Villers-Cotteret.

GENEWA. Od 24 godzin las pod Villers-Cotteret znajduje się wśród ognia artylerji niemieckiej. Komunikat Biura Havasa ogranicza się na zapewnieniu, iż dotychczas żaden z batalionów leśnych nie bierze udziału w bitwach i znajduje się w tem położeniu, że może przeszkodzić wdarciu się Niemców do właściwego obszaru leśnego.

Telegramy własne

Horoskopy parlamentarne.

WIEDEN, 16.6. (w.) Wiedeński „Fremdenblatt” dowiaduje się z dobrze poinformowanych sfer parlamentarnych, że większość członków gabinetu jest zdania, że o ile zwolnienie posiedzenia parlamentu było by obecnie nie możliwe — to rząd podał się do dymisji, lub też parlament zostanie rozwiązany. O ile by zaś prezes ministrów nie podzielił tego zdania — to pewna część ministrów jest stanowczo zdecydowana ustąpić z zajmowanych stanowisk.

W razie gdyby to nastąpiło dr. Seidler zamierza podobno reorganizację gabinetu, ściągając doń posłów niemieckich, przez co znów całe mi-

nisterjum przybrałoby zdecydowanie polityczny charakter.

Zatwierdzenie układu.

SZTOKHOLM, 16.6. (w.) Na dziesiątym posiedzeniu rady ministrów zatwierdzono układ handlowy z Anglią.

Ofensywa austriacka.

WIEDEN, 16.VI (w.) — Z kwatery wojennej donoszą: Wczoraj rano, po wielogodzinnej ostrzeliwaniu artyleryjskiem, wojska austriackie przystąpiły do oczekiwanej i zapowiedzianej ofensywy. Zdobyte działa i 16000 jeńców były rezultatem walki pierwszego dnia walki.

LONDYN, 16.VI (w.) — Według doniesienia Ag. Stefani—prezes ministrów włoskich, Orlando, oświadczył w parlamencie na temat świeżej ofensywy austriackiej, iż nagle to przedsięwzięcie nie objawiło się w zwykłych rozmiarach i obejmuje tylko pierwszą linię bojową. Doniesienia z frontu włoskiego budzą absolutną ufność.

Japończycy w Swatowie.

HAGA, 16.6. Agencja Reutersa donosi z Tokio: Wobec niepokołów, jakie miały miejsce w Swatowie — wylądowały tam w dniu 9 czerwieca wojska japońskie.

Gdzie cesarz niemiecki obchodził 30 lecie panowania

BERLIN, 16.6. (w.) Dzień 30-letniej rocznicy swoich rządów spędził cesarz Wilhelm II-ji w głównej kwaterze wojennej w otoczeniu arcyksięcia oraz księcia Henryka Pruskiego.

Przy tej okoliczności wygłoszono parę przemówień, z których najdłuższą była oracja gen. Hindenburga.

Traktat rosyjsko-ukraiński.

KIJÓW, 16.VI (w.) — Opublikowano tu rosyjsko-ukraiński traktat w sprawie zawieszenia broni. Ucho-

com dozwolona jest zabranie ze sobą 10.000 rb. dla głowy rodziny i po 2.000 rb. dla każdego następnego członka tejże, nie więcej jednak, jak 20.000 rb. dla całej rodziny. W wyjątkowych wypadkach, o ile ktoś likwiduje n. p. całe swoje przedsiębiorstwo dozwolone jest zabranie z sobą do 100.000.

Pozatem opracowane zostały warunki wymiany towarów, zwrotu materjału kolejowego i t. d.

Tabela wygranych

(nieurzędowa)

5-ej kl. Trzeciej Loterii Klasycznej R. G. O.

11 dzień elazenia 11 dzień elazenia. Większe wygrane:

Table with lottery numbers and amounts. Columns include prize amounts (Mk 4000, 1500, 700, 500, 350) and corresponding winning numbers.

Dr. L. Lorentowicz

b. st. ordynator kliniki ginekol., ordynuje przez lato w Ciechocinku

Dr. L. Tannenbaum

wieloletni lekarz zdrojowy powrócił i wznowił przyjęcia w Ciechocinku.

Towarzystwo Akcyjne Elektrowni Sosnowieckiej

Rada zarządzająca Towarzystwa ma zaszczyt zaprosić niniejszem WPanów akcjonariuszów na

Zwyczajne Ogólne Zebranie

które odbędzie się dnia 16 lipca 1918 roku w Sosnowcu w lokalu Stowarzyszenia Techników przy ul. Czystej 9. o godzinie 3ej po południu z następującym porządkiem obrad:

- 1. Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej za rok obrachunkowy 1917
2. Uchwała co do bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1917
3. Rozpatrzenie preliminarzy wydatków na rok operacyjny 1918 i zatwierdzenie środków potrzebnych do prowadzenia ruchu i dalszej budowy.
4. Kupno i sprzedaż gruntów.
5. Zmiana uwagi do par. 3 statutu Towarzystwa
6. Wybory do Rady Zarządzającej.
7. Wyberu do Komisji Rewizyjnej.
8. Sprawy bieżące.

Prawo głosu na ogólnem zebraniu mają ci akcjonariusze, którzy złożą swoje akcje lub wzamian za nie kwity depozytowe lub zastawnicze, świadczące o ich złożeniu, najpóźniej na 7 dni przed ogólnem zebraniem, t. j. do 9 lipca 1918 włącznie na ręce Zarządu w biurze Towarzystwa w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 11. Dowody te muszą pozostać w przechowaniu aż do ukończenia obrad ogólnego zebrania. — Do wystawiana kwitów depozytowych upoważnione są następujące banki

- 1) „Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa” w Warszawie, oraz jej filje w Łodzi i Sosnowcu.
2) „Bank Handlowy w Warszawie”, oraz jej oddziały w Łodzi i Sosnowcu.
3) „Bank Dyskontowy Warszawski” w Warszawie,
4) „Bank Handlowy w Łodzi” w Łodzi.
5) „Bank Kupiecki Łódzki” w Łodzi
6) „Bank Niemiecki” w Berlinie.

Na kwitach depozytowych podane muszą być numery akcji oraz imię, nazwisko i adres właściciela.

Jednocześnie podaje się do wiadomości tych pp. akcjonariuszów, którzy dla ważnych powodów nie mogli uiścić dotąd ostatnich rat na akcje naszego Towarzystwa iż Rada Zarządzająca raty te w walucie markowej po kursie Mk. 216 — za rb. 100 z dołożeniem 7 proc. za zwłokę od d. 15 stycznia 1918 r. do dnia wpłaty, przyjmuje i nadał aż do odwołania.

Sosnowice, dnia 6 maja 1918 r

Akuszerka Marta Nowakowska

Akuszerka z dyplomem Cesarzkiej Akademji Lekarskiej w Piotrogr...

Potenie nóg i ciała, usuwam na cale zycie, bez masel i bez proszkow...

WAPNO marmurowe budowlane po cenach najniższych polecają K. KAWECKI i S-ka

Swierzbę nawet zadawnioną i z bolesnym strupami, przysze, męczące swędzenie...

Dr. Ark. Goldenberg powrócił. Przyjmuje rano do 8 i pół i od 5 do 8 po poł. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

Łosy do II klasy na stałe i na dniówki sprzedaje JAN ŻÓŁTOWSKI Piotrkowska 81.

Okazyjnie do sprzedania zaraz w pobliżu samej Łodzi rentowna gospodarka 6 morgi ornego gruntu...

Adwokat Antoni Lipiński Konstantynowska № 18 w Łodzi

OGŁOSZENIA DROBNE AIAIA! Kredens i stół, 12 osób, obite sztuki masyw-jesionowe...

Bluzki pięknie skrojone i eleganckie, suknie wytworne według najnowszych fasonów...

niemiecki, wydan w Łodzi Kupię 2 magle. Wiadomość: Srebrna № 22, skłep Borowski.

Choroby kobiece i wew. Łózka, szafy, stoly, kanapy, komoda, umywalki, bielizniarki, szkieł lampy elektryczne...

potrzebni chłopcy do służby Łąkowa № 22

przedam koźmię czarną z czarnym nierzem karakulowym i damski sukiet pluszowy krótki.

Wieloletni lekarz zdrojowy powrócił i wznowił przyjęcia w Ciechocinku.

Wieloletni lekarz zdrojowy powrócił i wznowił przyjęcia w Ciechocinku.